

Zmiana kursu lotnictwa Kolumbii

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 20 lipca 2015

Nie potwierdzają się informacje z początków czerwca 2015 o nieuchronnym zawarciu porozumienia Kolumbii i Izraela o szybkich dostawach używanych myśliwców F-16A/B dla Bogoty.



Izraelski F-16A, znany w Heyl Ha Avir jako Netz, z oznaczeniem zwycięstwa powietrznego pod kabiną. Dostawy pierwszych F-35A w 2017, którym jeszcze nie wybrano lokalnej nazwy w Państwie Hebrajskim, zmuszają do gorączkowego poszukiwania ewentualnych nabywców starych samolotów. Kolumbia nie weźmie ich jednak z wolnej ręki, bez analizy wszelkich innych opcji

Z rozmowy naszego korespondenta w Ameryce Łacińskiej, Santiago Rivasa z nowym dowódcą lotnictwa kolumbijskiego – FAC (*Fuerza Aerea Colombiana*), gen. Carlosem Bueno Vargasem wynika, że nie doszło do porozumienia z Izraelem na temat dostaw używanych myśliwców F-16A/B. Rząd prezydenta Juana Manuela Santosa bierze pod uwagę różne rozwiązania, które mogą doprowadzić do zastąpienia wysłużonych poizraelskich Kfirów (cierpią na coraz częstsze problemy techniczne z gotowością operacyjną) innymi myśliwcami odrzutowymi, być może nowymi ([Kolumbia poszukuje nowych samolotów bojowych](#), 2013-11-15; [Kfir rozbił się w Kolumbii](#), 2014-02-19). Gen. Bueno Vargas stwierdził wyraźnie, że lotnictwo kolumbijskie nie zadowolili się jednym dostawcą i jedną opcją, ale rozpoczęło analizę wielu potencjalnych ofert. Choć dodał, że Kfiry trzeba zastąpić jak najszybciej, ponieważ ex-izraelskie samoloty prawie nie latają i Kolumbia nie dysponuje wiarygodnymi siłami myśliwskimi.

W tej sytuacji, według nieoficjalnym informacji, na czoło wybija się szwedzka oferta dostawy myśliwców Saab JAS39 Gripen. Na zakończonych właśnie w Bogocie pokazach lotniczych szwedzka korporacja była jednym z wiodących wystawców. Dowódca i piloci FAC mogli zapoznać się z własnościami Gripena, bo Szwedzi przywieźli do stolicy Kolumbii dobrze przyjęty, doskonale działający symulator pilotażu tego myśliwca.

Zmiana kursu w Kolumbii i zerwanie z dotychczasową praktyką przyjmowania tylko jednej oferty ma ważne podłoże polityczne. Kraj wyraźnie ewoluuje z dotychczasowej, skrajnie proamerykańskiej, pozycji. Zdaniem obserwatorów, ocieplenie stosunków na linii Waszyngton – Kuba było prapoczątkiem zmian w Bogocie. Prezydent Santos

wyraźnie zamierza ukoronować swoją kadencję (2017) porozumieniem politycznym z lewicowymi partyzantami z ugrupowań FARC i ELN. Podobno z jego inicjatywy, w obecności oficjalnych obserwatorów z Bogoty w Hawanie doszło do spotkania obu rebelianckich ugrupowań (jedno skupia 8 tys. ludzi pod bronią, drugie zaś 2,5 tys.), co może doprowadzić do końca toczącej się dziesiątkami lat wyniszczającej wojny domowej, na której korzystają także kartele narkotykowe.



Nowy minister obrony Kolumbii – liczący każdego dolara ekonomista Carlos Villegas Echeverry (tuż obok przemawiającego z mównicy prezydenta, Juana Manuela Santosa Calderón), w otoczeniu mianowanych przez siebie nowych dowódców rodzajów sił zbrojnych. Pierwszy od lewej nowy dowódca Fuerza Aerea Colombiana, gen. bryg. pil. Carlos Bueno Vargas, z którym w Bogocie rozmawiał nasz korespondent w Ameryce Łacińskiej – Santiago Rivas / Zdjęcia: Edefa

Pierwszą ważną decyzją prezydenta była majowa dymisja ministra obrony – Juana Carlosa Pinzona (kierował resortem 4 lata), znanego zwolennika siły i twardej ręki wobec oponentów, podporządkowanego polityce USA. Został on mianowany ambasadorem w Waszyngtonie. Zastąpił go ekonomista – Carlos Villegas Echeverry, dotychczasowy szef placówki kolumbijskiej w USA. Ten wymienił od razu wszystkich dowódców rodzajów wojsk. W tym 7 lipca dowódcę lotnictwa – generała Guillermo Leona (piastował to stanowisko od 1981), uważanego za zdecydowanego zwolennika F-16.

Obecny szef wojsk lotniczych rozpoczął karierę lotniczą w 1980. Ma za sobą pracę w charakterze attaché lotniczego w Waszyngtonie, dowodził też jednostką Kfirów FAC wysłaną w 2012 na ćwiczenia *Red Flag*. Awansował z pozycji Commandante do Comando Aereo de Combate No.1.

Kiedy okazało się, że zmiana kursu w lotnictwie kolumbijskim jest faktem, świat obiegiły informacje, że izraelskie F-16 A/B zostaną zaoferowane Chorwacji, która coś musi począć ze swoimi błyskawicznie starzejącymi się myśliwcami MiG-21bis. Ale wygląda na to, że i w Zagrzebiu bierze się pod uwagę szwedzkie Gripeny.

Tak, czy inaczej, Izrael do 2017 będzie czynił wszystko, by pozbyć się z korzyścią swoich starych F-16, intensywnie użytkowanych bojowo od lat 1980. Przy okazji można będzie chciał opanować lokalne rynki usługami oraz lotniczym uzbrojeniem i

wyposażeniem (np. pociskami Python Rafaela). Według informacji przekazanych Kolumbii, żywotność płatowców obliczona na 6 tys. godzin w powietrzu, Izraelczycy obiecują przedłużyć o dalszy tysiąc godzin.

Na podstawie informacji Santiago Rivasa

Powiązane wiadomości

[Zmiana kursu lotnictwa Kolumbii \(2015-07-20\)](#)

[Kolumbia poszukuje nowych samolotów bojowych \(2013-11-15\)](#)

[CAEW – debiut na Farnborough \(2008-07-16\)](#)

[Dostawa Kfirów dla Kolumbii \(2009-06-23\)](#)

[Kolumbia kupuje 24 Kfiry \(2008-02-11\)](#)

[Jeszcze o brazylijskich AMX \(2012-04-27\)](#)

[Modernizacja brazylijskich AMX \(2012-01-23\)](#)

[Kfir rozbił się w Kolumbii \(2014-02-19\)](#)

[Kolumbia poszukuje nowych samolotów bojowych \(2013-11-15\)](#)

[CAEW – debiut na Farnborough \(2008-07-16\)](#)

[Dostawa Kfirów dla Kolumbii \(2009-06-23\)](#)

[Jeszcze o brazylijskich AMX \(2012-04-27\)](#)